

Obecni na wczorajszej (24 lutego) XXXIII sesji, radni Michałowa jednogłośnie przyjęli „Apel w sprawie podjęcia systemowych rozwiązań w związku ze szkodami wyrządzonymi na mieniu gminy w trakcie prac służb państwowych i firm, związanych z zabezpieczeniem granicy państwowej”. Apel jest skierowany do Marszałka Województwa Podlaskiego i wojewody podlaskiego.

Apel radnych Michałowa o naprawę dróg ze środków z budżetu państwa

Obecni na dzisiejszej, 24 lutego XXXIII sesji, radni Michałowa jednogłośnie przyjęli „Apel w sprawie podjęcia systemowych rozwiązań w związku ze szkodami wyrządzonymi na mieniu gminy w trakcie prac służb państwowych i firm, związanych z zabezpieczeniem granicy państwowej”. Apel jest skierowany do Marszałka Województwa Podlaskiego i wojewody podlaskiego.

- Mieszkańcy widzą jak zniszczone są te drogi i widzą przyczyny. Zgłaszają uwagi do nas. Przejechałem się po tych drogach dwa tygodnie temu, objechałem wszystkie. To jest tragedia. W rozmowie z wojewodą podlaskim zasugerowałem utworzenie funduszu na remont dróg, jakieś komórki administracyjnej, gdzie można by zgłaszać szkody, harmonogram prac odnośnie kolejności remontowanych dróg. Myślę, że rządzący nie zostawią mieszkańców ze zniszczonymi drogami. A ludzie wiedząc, że drogi będą remontowane, dostosują się do sytuacji – powiedział burmistrz Marek Nazarko.

W gminie Michałowo zostało zniszczonych 30,5 km dróg gminnych w tym 26 wykonanych w technologii żwirowej oraz 4,5 w technologii asfaltowej, co przy wykonaniu odbudowy w powyższych technologiach można oszacować łącznie na kwotę 13,5 mln zł.











Do tego dochodzą zniszczenia na drogach powiatowych i wojewódzkich.

Burmistrz Nazarko uczestniczył (zdalnie) w środę, 23 lutego w obradach sejmowej Komisji Infrastruktury, o czym poinformował rannych na dzisiejszej sesji.

- Na komisji usłyszałem ze strony rządowej, że remonty mogą się rozpocząć dopiero w lipcu, gdy skończy się budowa muru, a do tego trzeba by każdy kilometr obejrzeć i ocenić, bo nie wiadomo, czy samorzady właściwie wydadzą pieniądze. Ja jestem dwadzieścia lat w samorządzie i nie widziałem, by samorząd zmarnował pieniądze, a jeszcze swoje dołoży, by ludziom drogę zrobić. Zaproponowałam przekazanie

samorządom, w zależności od kategorii drogi, środków na bieżące naprawy, np. 100 tys. zł na kilometr drogi gminnej, 150 tys. zł na powiatowej i tak dalej. A kolejne działanie w lipcu. I tu też po określeniu standardu dróg. Bez bieżących napraw do lipca nikt nie dojedzie do firmy, sklepu, szkoły. Karetka do chorego nie dojedzie. Trzeba będzie wynajmować helikoptery. A jak będziemy tak zwlekać, czekać aż ktoś przyjedzie i oceni każdy kilometr, to jeszcze nasze dzieci będą te drogi remontować – powiedział burmistrz Nazarko.

Podczas dyskusji radni zwrócili uwagę, że samorząd ogromnym wysiłkiem utrzymał drogi przez wiele lat, a teraz w ciągu pół roku zostały zniszczone.

– Nasza gmina była – jeśli chodzi o drogi – przodująca w województwie, a teraz tyle dróg zniszczonych. Mieszkańcy mówią, że to co się dzieje, to tragedia – mówili radni.

Dlatego w głosowaniu jednogłośnie opowiedzieli się za wystosowaniem apelu w sprawie zniszczonych dróg.

[Treść apelu \(PDF\)](#)